

# Stefan Moysa

---

"Hoffen - Handeln - Leiden :  
christliche Lebensperspektiven",  
Wilhelm Dantine,  
Wien-Freiburg-Basel-Göttingen 1976 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 47/4, 184

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wilhelm DANTINE, *Hoffen — Handeln — Leiden. Christliche Lebensperspektiven*, Wien—Freiburg—Basel—Göttingen 1976, Verlag Herder, Vandenhoeck und Ruprecht, s. 264.

Uczniowie profesora teologii ewangelickiej na uniwersytecie wiedeńskim nagrali na taśmę magnetofonową dwa cykle jego wykładów i wydali je w formie książki dla uczczenia 65 rocznicy urodzin swego mistrza. Od razu należy podkreślić wysoki poziom tego przedsięwzięcia: podział książki jest jasny, nie zawiera powtórzeń, pojęcia są dobrze wypracowane. Słowem, poza celowo utrzymanym stylem konferencyjnym poszczególnych rozdziałów, nie ma śladów, że książka w taki właśnie sposób powstała.

Tematyka obu cyklów jest zbliżona. Pierwszy, złożony z pięciu wykładów, odpowiada na alternatywę: apokaliptyka czy nadzieja? Drugi, obejmujący trzy konferencje, mówi o stosunku działania i aktywności do cierpienia. Dlatego też mimo pozornej odrębności obu cyklów, tytuł można było ująć w formie hasła: *ufać, działać, cierpieć*, które wyrażają zasadnicze perspektywy życia chrześcijańskiego, a przy tym implikują cały szereg trudnych problemów teologicznych.

Przez apokaliptykę rozumie autor pewną wizję świata reprezentowaną przede wszystkim w niektórych pismach żydowskich. Do tej literatury należą też pewne księgi Pisma św., jak na przykład księga Daniela czy Apokalipsa. Zaznacza się w nich oczekiwanie na koniec czasów, który ma nastąpić na skutek jakiejś wielkiej katastrofy. Istniejący świat będzie zniszczony, aby dać początek innemu, całkowicie nowemu, nie mającemu żadnych związków z poprzednim. Stąd w tej perspektywie historia nie ma znaczenia dla budowy świata przyszłego.

Przeciwną do wizji apokaliptycznej jest perspektywa polegająca na eschatologicznej nadziei. Koniec czasów stoi w związku z czasami poprzedzającymi, jest ich kresem i pełnią. Ten kres jest w nich już w jakiś sposób obecny. Dlatego też realizacja czasu historycznego stoi w związku z eschatologicznym jego dokonaniem. W takim ujęciu jest miejsce na prawdziwą nadzieję u człowieka, który oczekuje eschatonu, ale równocześnie działa, aby go przybliżyć.

W oparciu o te pojęcia snuje autor rozważania na temat przyszłości całego kosmosu, jak też indywidualnej przyszłości człowieka. W oparciu o Ewangelię można tylko powiedzieć, że historia ma kres: *telos, eschaton*. Nie da się jednak szczegółowo przewidzieć, jak ten kres będzie wyglądał, co właśnie czynią apokaliptyki. Dalej autor porusza problem śmierci i sądu, zwalcza naukę o nieśmiertelności duszy utrzymując tylko nieśmiertelność człowieka, odrzuca również, zgodnie z doktryną protestancką, naukę o czyśćcu.

W drugiej części książki postępuje Dantine podobnie, jak w pierwszej. Rozpoczyna od określenia, czym jest akcja i aktywność i we wcieleniu widzi chrześcijańskie korzenie tego pojęcia. Szczegółowo też omawia pojęcie cierpienia oraz odróżnia cierpienie zmienne, które może być przezwycięzione, od niezmiennego, które należy znosić. Dużo uwagi poświęca następnie naturalnej fenomenologii cierpienia: ujmuje ją pod kątem widzenia stosunku, jaki zachodzi między działaniem a cierpieniem. Nie da się, jego zdaniem, ściśle wyodrębnić tych rzeczywistości: działanie pociąga za sobą cierpienie, cierpienie jest również związane z działaniem. Potem przechodzi do perspektywy ściśle chrześcijańskiej. Działanie dla przezwyciężenia cierpienia jest nie tylko dozwolone, ale nakazane przez Boga. W razie cierpienia nieprzezwyciężalnego, chrześcijanin ma obowiązek współcierpienia z bliźnim. Pewne okoliczności mogą nawet nakazać rewolucję dla zwalczenia wielkiego cierpienia i zła społecznego.

Problemy postawione w książce żywo dotyczą każdego chrześcijanina. Sposób ich przedstawienia pobudza do zastanowienia i będzie na pewno pomocą dla bardziej uświadomionego działania w świecie.

*ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*